

Stanisław Wiech

<https://orcid.org/0000-0001-7057-2870>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego

Koncepcje masowych przesiedleń w Królestwie Polskim i na Ziemiach Zabrzanych w latach osiemdziesiątych XIX wieku w kreowaniu „rosyjskiej przestrzeni” i „rosyjskiego świata”

Concepts of Mass Resettlements in the Kingdom of Poland
and the Taken Lands in the 1880s as a part of the Construction
of ‘Russian Space’ and ‘Russian World’

Abstrakt: Za panowania Aleksandra III (1881–1894) powstały szczególnie agresywne projekty budowy nowych „rosyjskich przestrzeni” i „rosyjskiego świata” (*ruskij mir*) w granicach Imperium Rosyjskiego, kosztem mniejszości narodowych. Projekty te wykraczały daleko poza politykę rusyfikacji, gdyż zakładały wprowadzenie dyskryminacji prawnej, wykluczenie grupowe, izolację społeczną, masowe przesiedlenia i przymusowe migracje. Zagadnienie to zostało przeanalizowane na przykładzie trzech wybranych projektów masowych przesiedleń skierowanych przeciwko Polakom, Niemcom i Żydom, które zostały opracowane w latach osiemdziesiątych XIX w. przez generałów-gubernatorów rezydujących w Warszawie, Wilnie i Kijowie. Budowa „rosyjskiego świata” odbywała się poprzez inżynierię społeczną, zwykle polegającą na niszczeniu starych struktur religijnych, narodowych i kulturowych i tworzeniu nowych. Większość tych projektów realizowana była na ziemiach polskich, co oznaczało, że zachodnie granice imperium zostały poddane największej społecznej, politycznej i kulturowej dekonstrukcji pod względem terytorialnym, demograficznym i gospodarczym. Pojęcia *drang nach Osten* i *Kulturträger*, znane już w połowie XIX w., można zatem przypisać również rosyjskiej wersji „parcia na Zachód” i „niesienia rosyjskiej cywilizacji”.

Abstract: During the reign of Alexander III (1881–1894), particularly aggressive projects were set up to build new “Russian spaces” and a “Russian world” (*ruskij mir*) within the borders of the Russian Empire, at the expense of national minorities. These projects went far beyond the policy of Russification, as they assumed the introduction of legal discrimination, group exclusion, social isolation, mass displacements and forced migrations. This issue was analysed on the example of three selected mass resettlement projects set up against Poles, Germans, and Jews, which were developed in the 1880s by governors-general residing in Warsaw, Vilnius and Kiev. The construction of the “Russian world” was carried out through social engineering, usually involving the destruction of the old and creating new religious, national and cultural structures. Most of these projects took place in the Polish territories, which meant that the Empire’s western borders were subjected to the most significant social, political and cultural deconstruction in territorial,

demographic and economic terms. The concepts of *Drang nach Osten* and *Kulturträger*, already known in the mid-19th century, can therefore also be attributed to the Russian version of “pushing towards the West” and “bringing Russian civilisation”.

Słowa kluczowe: Rosja w XIX w., polityka wyznaniowo-narodowościowa, migracje wewnętrzne, *ruskij mir*

Keywords: Russia in the 19th century, religious and national policy, internal migrations, *Ruskiy mir*

Kilkunastoletnie rządy Aleksandra III (1881–1894), określanego mianem „cara czyniącego pokój” (*царь-миротворец*) ze względu na brak prowadzonych w tym czasie przez Rosję wojen, były okresem znacznie mniej spokojnym na arenie polityki wewnętrznej. Panowanie „mirotwórcy” okazało się wyjątkowo burzliwe dla mniejszości wyznaniowych, narodowych, językowych i etnicznych. Tę burzę wznieciły szczególnie agresywne projekty tworzenia w granicach imperium, kosztem mniejszości narodowych, nowych „rosyjskich przestrzeni” oraz „rosyjskiego świata”¹.

¹ Dla potrzeb artykułu pod terminem „tworzenie rosyjskiej przestrzeni” oraz „rosyjskiego świata” rozumiem ten rodzaj zaangażowania władz państwowych, te tendencje w polityce wewnętrznej Cesarstwa Rosyjskiego oraz te aspiracje i zapędy działaczy politycznych, które, głównie za sprawą masowych przesiedleń, zmierzały do narzucenia wyznaczonym obszarom (guberniom, krajom) czysto rosyjskiego charakteru. Wyznacznikami tego charakteru i zarazem filarami „rosyjskiej przestrzeni” oraz „rosyjskiego świata” miały być widoczna w wymiarze politycznym, gospodarczym, kulturowym i demograficznym dominacja Rosjan lub osób „rosyjskiego pochodzenia”, panująca w przestrzeni publicznej rosyjska kultura, obowiązujący w komunikacji społecznej język rosyjski, wywyższona wobec innych wyznań pozycja Cerkwi prawosławnej, a na końcu ten rodzaj tożsamości i świadomości narodowej mieszkańców, który służył wzmocnieniu rosyjskiej państwowości. Dla odróżnienia wprowadzony w XIX w. przez niektórych rosyjskich intelektualistów termin „świat rosyjski”, rozumiany jako „duchowa wspólnota prawosławnych chrześcijan” (Aleksander Ostrowski), niekiedy używany był w kontekście opisu „teorii oficjalnej narodowości” (Siergiej Uwarow) czy też stanowił synonim „rosyjskiego ducha” (Aleksiej Chomiakow) lub „rosyjskiej idei” (Władimir Sołowjow, Nikołaj Bierdajew). Po rozpadzie Rosji Sowieckiej termin „świat rosyjski” zmienił swój kontekst, gdyż odnosił się przede wszystkim do tych koncepcji kulturowych, cywilizacyjnych, geopolitycznych i religijnych, które zakładały zjednoczenie rosyjskojęzycznej ludności już poza granicami Rosyjskiej Federacji. Zob. П.А. Сапронов, *Русская литература XIX века и культурные доминанты русского мира*, Moskwa 2022; O.H. Батанова, *Русский мир и проблемы его формирования*, диссертация, Российская Академия Государственной Службы, Moskwa 2009, *passim*; A. Tiido, *The ‘Russian World’: The blurred notion of protecting Russians abroad*, „Polski Przegląd Stosunków Międzynarodowych”, 2015, nr 5, s. 131–151; M. Suslov, „Russian World” Concept: Post-Soviet Geopolitical Ideology and the Logic of „Spheres of Influence”, „Geopolitics”, 2018, s. 330–353.

Fundamentem programowym zgłaszanych planów była idea zdominowania lub wyrugowania z Cesarstwa Rosyjskiego elementów – jak to określano – „obcych”, „wrogich” lub „szkodliwych”. Projekty zdominowania daleko wykraczały poza politykę rusyfikacji, gdyż zakładały wprowadzenie prawnej dyskryminacji, grupowego wykluczenia, społecznej izolacji, masowych przesiedleń oraz wymuszonych migracji. Wyznaczenie nowych granic zamieszkania i osiedlania się, wyrzucenie ludności żydowskiej z osad wiejskich, emigracja Żydów do Zachodniej Europy i USA, projekty przekazania Rosjanom wszystkich majątków ziemskich w prawobrzeżnej części Królestwa Polskiego, zamiary wypchnięcia obcokrajowców, w tym szczególnie niemieckich kolonistów z całego zachodniego pasa granicznego Imperium Rosyjskiego, wysiedlenie opornych unitów do centralnych guberni cesarstwa, sprowadzanie do guberni litewskich rosyjskich kolonistów i staroobrzędowców, wyrzucenie z Ziemi Zabrzanych polskiej niewylegitymowanej szlachty, ograniczenie Niemcom, Żydom i Polakom praw nabywania nieruchomości, zakaz powrotu polskich zesłańców do stron rodzinnych oraz zakaz przesiedlania się Polaków do guberni zachodnich – to tylko wybrane przykłady stosowanych co prawda już wcześniej, ale w latach osiemdziesiątych XIX w. zintensyfikowanych i poszerzonych terytorialnie eksperymentów społecznych.

Tworzenie rosyjskich, czyli czystych od obcych elementów przestrzeni, dokonywano drogą społecznej inżynierii, polegającej zazwyczaj na burzeniu starej oraz tworzeniu nowej struktury wyznaniowej, narodowościowej i kulturowej, dzięki czemu możliwa była implantacja lub torowanie drogi dla „świata rosyjskiego”. Wszystkie wymienione wyżej planowane czy też wcielane w życie projekty masowych przesiedleń, ograniczeń prawnych, stref osiedlania się i wymuszonych migracji, bez względu na cele oraz wskazanego adresata, kumulowały się na ziemiach polskich, co oznaczało, że zachodnie rubieże Imperium poddane zostały największej w wymiarze terytorialnym, demograficznym i gospodarczym dekonstrukcji społecznej, ustrojowej, politycznej i kulturowej.

Koncepcje tworzenia „rosyjskich przestrzeni” oraz ekspansji „rosyjskiego świata” warto przybliżyć na przykładzie trzech wybranych projektów masowych przesiedleń (Polaków, Niemców i Żydów), które w latach osiemdziesiątych XIX w. zostały opracowane przez rezydujących w Warszawie, Wilnie i Kijowie generałów-gubernatorów. To oni w dużym stopniu, uczestnicząc w kreowaniu polityki wewnętrznej, inicjowali pomysły i uruchamiali pierwsze mechanizmy służące dekonstrukcji zachodnich rubieży cesarstwa, co potwierdzają zgłoszone, a w niektórych przypadkach wcielone w życie, projekty Dmitrija Bibikowa, Aleksandra Bezaka, Aleksandra Drentelna, Michaiła Murawjowa, Aleksandra Potapowa, Iwana Kochanowa czy Iosifa Hurki.

Jednym z mniej znanych projektów zaprowadzenia rosyjskiej dominacji i tym samym wyznaczenia nowej przestrzeni i nowych granic dla „rosyjskiego świata” był przedstawiony w lutym 1885 r. przez warszawskiego generała-gubernatora Iosifa Hurkę plan przejęcia przez Rosjan niemal wszystkich polskich majątków ziemskich, które znajdowały się w prawobrzeżnej względem Wisły części Królestwa Polskiego².

Złożony na ręce cara projekt wiązał się bezpośrednio z kwestią kompleksowego ograniczenia wpływów ludności wyznania katolickiej oraz narodowości polskiej w guberniach zamieszkałych przez byłych wyznawców Kościoła grekokatolickiego, oficjalnie włączonych w 1875 r. do Kościoła prawosławnego. W założeniu Hurki plan skomasowania rosyjskiej własności ziemskiej w otoczeniu ludności unickiej miał definitywnie odgradzić byłych unitów od katolicyzmu i polskości i tym samym przyspieszyć proces ich narodowej i religijnej rusyfikacji. „Szkodliwy wpływ na ludność unicką miejscowych polskich właścicieli ziemskich – twierdził Hurko – przywodzi na myśl celowość wzmocnienia w miejscowościach unickich rosyjskiej własności ziemskiej i stworzenia tą drogą miejscowej, godnej zaufania inteligencji”.

Projekt wyrąbania w Królestwie Polskim rękami rosyjskich ziemian przestrzeni dla rosyjskiego świata nie był szczególnie oryginalny, o czym donosił sam Hurko, przypominając władcy Rosji, iż państwo od dawna akcjami rozdawnictwa majoratów (donacje paskiewiczowskie i donacje namiestnika Berga) politycznie i finansowo wspierało akcję tworzenia rosyjskich przyczółków oraz osłabiania pozycji politycznej i gospodarczej polskiego ziemiaństwa. Wskazując na efekty tych zabiegów, podkreślił, że „w chwili obecnej wszystkich właścicieli [rosyjskich] majoratów jest w kraju 248, łączna powierzchnia [tych dóbr wynosi] 828 tys. mórg [ok. 463 680 ha], a łączna wartości dochodzi do 100 mln. rubli”³.

Określony potencjał, jakim dysponowała w Królestwie Polskim strona rosyjska, został zdaniem Hurki źle zagospodarowany i częściowo zmarnowany. „Rosyjska własność ziemska w Kraju [Nadwiślańskim] – twierdził – ze względu na panujące obecnie warunki, nie tylko nie posiada jakiegokolwiek znaczenia politycznego, ale okazuje się prawie zupełną fikcją”. Ta fikcja

² Государственный архив Российской Федерации (dalej: GARF), f. 102, op. 81, d. 59, cz. 58, l. 1-23.

³ Według doniesień półurzędowego „Dniewnika Warszawskiego” oraz „Kurjera Warszawskiego” liczba majoratów w Królestwie Polskim wynosiła 252, z czego 124 było nadanych po 1864 r. Wymienione majoraty przynosiły ich właścicielom roczny dochód w wysokości 411 200 rb. Ogółem obejmowały obszar 828 037 mórg, a ich nominalną wartość wyceniono na 25 mln rubli, czyli czterokrotnie niżej niż uczynił to Hurko. Zob. „Варшавский Дневник”, 1884, nr 184; „Kurjer Warszawski”, 1884, nr 252.

wynikała przede wszystkim stąd, że wbrew zasadom, na jakich przyznawano Rosjanom dobra ziemskie, „zdecydowana większość właścicieli majoratów – jak donosił Hurko – nie zamieszkuje w swoich majątkach i nie zarządza nimi, ale oddaje je w zarząd miejscowym mieszkańcom wywodzącym się ze szlachty i tak zwanej administracji, co stanowi zamaskowaną formę dzierżawy. Natomiast ci nieliczni, którzy sami zamieszkują w majoratach, zarządzają nimi wyłącznie przy pomocy miejscowych sił i podlegają wszystkim miejscowym wpływom”⁴.

Hurko nie oczekiwał poprawy nawet w przypadku ścisłego przestrzegania praw donacyjnych, gdyż, jak twierdził, kilkuset Rosjan ziemian w grupie 5 tys. polskich właścicieli ziemskich nie może odgrywać większej roli, podobnie jak rosyjska własność ziemska stanowiąca zaledwie 3 proc. ziem uprawnych znajdującej się w rękach Polaków. Warszawski generał-gubernator skromnie ocenił także efekty prowadzonej w Królestwie Polskim od 1871 r. na uprzywilejowanych dla Rosjan zasadach sprzedaży dóbr poduchownych⁵, dzięki którym stan rosyjskiego posiadania zwiększył się o kolejne 392 majątki o łącznej powierzchni 91 598 mórg, wycenione na kwotę 4 553 796 rb.

Pragnąc odwrócić istniejące proporcje, Hurko złożył na ręce cara projekt terytorialnego zawężenia akcji wspierania rosyjskiej własności. Zakładał on skomasowanie rosyjskiego osadnictwa w regionach najbardziej podatnych na rosyjskie wpływy. Za takie uznawał lewobrzeżną część Królestwa Polskiego a w szczególności obszary zamieszkałe przez byłą ludność unicką. Argumentując potrzebę rewizji i korekty akcji rosyjskiego osadnictwa pisał:

Śmiem myśleć, że krańcowo niezadowalające rezultaty rządowych przedsięwzięć w tej sprawie z znaczącym stopniem tłumaczyć należy zbyt szeroko zakrojonym celem, jakim jest wzmocnienie rosyjskiej własności ziemskiej w **całym** Królestwie Polskim. [...] Wzmocnienie rosyjskiej własności ziemskiej do takiego poziomu

⁴ GARF, f. 102, op. 81, d. 59, cz. 58, l. 10.

⁵ Na mocy ukazu z 27 X/8 XI 1864 r. „O klasztorach rzymskokatolickich w Królestwie Polskim i dodatkowe do tegoż ukazu przepisy”, znaczną część majątku nieruchomego Kościoła katolickiego przejął skarb państwa. Najwyższym rozporządzeniem z 1/13 VI 1871 r. określono z kolei zasady przekazywania ziem poduchownych w ręce rosyjskich urzędników i dygnitarzy w drodze wolnych licytacji i na ulgowych warunkach. Wygrający przetarg zobowiązany był zapłacić 10 proc. wartości ziemi, a pozostałą sumę rozkładano na dogodnych ratach na okres do 42 lat; *Dziennik Praw*, t. 62, Warszawa 1864, s. 407–447; t. 63, Warszawa 1865, s. 15–37; A. Boudou, *Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XIX stuleciu*, t. 2: 1848–1883, Kraków 1930, s. 277–279; Д. Анучин, *Монастырская реформа в Царстве Польском*, „Русская Старина”, 1902, nr 4, s. 513–532; nr 5, s. 145–163, 555–576; В.П. [В. Гурко], *Очерки Привисляния*, Москва 1897, s. 335; S. Wiech, *Spółczesność Królestwa Polskiego w oczach carskiej policji politycznej (1866–1869)*, Kielce 2002, s. 137–138.

mającego poważne społeczne i polityczne znaczenie we wszystkich częściach Królestwa Polskiego, wymaga użycia tak ogromnych środków, które wątpliwe jest aby kiedykolwiek znalazły się w posiadaniu rządu. Jeśliby problem dotyczący rosyjskiej własności ziemskiej od samego początku był wypracowany w znacznie mniejszych rozmiarach, jeśliby troska rządu skierowana była na wzmocnienie rosyjskiej własności ziemskiej nie w całym Królestwie Polskim, a tylko w jego określonych i najbardziej tego potrzebujących częściach, to wówczas osiągnięto by niewątpliwie zupełnie inne rezultaty. Rosyjska własność ziemska z ponad milionem mórg ziemi, rozrzucona pojedynczymi wysepkami na terytorium całego Królestwa Polskiego, nie może w rzeczywistości być znaczącą. Ten sam milion mórg skoncentrowany w Zabużu i na Podlasiu, lub nawet na całym prawym brzegu Wisły, zastępując tam i osłabiając przy okazji polską własność ziemską, miałby zupełnie inne znaczenie. Przez takie rozwiązanie ziemie te nabrałyby rdzennie rosyjskiego charakteru i w ten sposób niewątpliwie wspomogły by ostateczne zrusyfikowanie unickich miejscowości w Kraju Nadwiślańskim⁶.

Hurko, pragnąc projekt kompleksowej rusyfikacji Zabuża i Podlasia wprowadzić w stadium realizacji, od razu zarysował przed carem drogę, na którą władze rosyjskie powinny wkroczyć, aby osiągnąć wyznaczony cel. W pierwszej kolejności należało narzędziami prawnymi:

zobowiązać właścicieli majoratów położonych na lewym brzegu Wisły, aby w ciągu około 10 lat, zamienili posiadane przez siebie majoraty na podobnie wycenione majątki na prawym brzegu Wisły, do wysokości dopływu Bugu i Narwi, a głównie w miejscowościach unickich, lub też zobowiązać właścicieli do sprzedaży majoratów według cen rynkowych i zakupu podobnej wartości majątków w tychże unickich miejscowościach⁷.

W przypadku przyjęcia tego drugiego rozwiązania zakupionym przez Rosjan majątkom należało nadać status majoratów, uprościć procedurę kupna-sprzedaży oraz zmniejszyć koszty transakcji zwalniając nabywców od przynależnych skarbowi państwa opłat podatkowych z tytułu zakupu dóbr ziemskich. Hurko zakładał także, że chętnych do zakupu majoratów leżących na lewym brzegu Wisły będzie z pewnością sporo, gdyż za staraniem rządu w dobrach tych, w przeciwieństwie do innych, „ukończono już drażliwe w relacjach z włościanami pomiary gruntów i rozwiązano sprawy serwitutowe”. Przekonywał także, że polscy ziemianie zamieszkujący prawą stronę Wisły sami będą zainteresowani przeprowadzką na drugą stronę rzeki, a to z powodu licznych przepisów krępujących ich swobodę i prawa wprowadzone przez władze rosyjskie w celu odseparowania od opornych unitów.

⁶ GARF, f. 102, op. 81, d. 59, cz. 58, l. 10–11 (podkreślenie w oryginale).

⁷ *Ibidem*, l. 12.

Oczywistą korzyścią przeprowadzenia masowych roszad byłoby ulokowanie rosyjskich ziemian w środowisku bliskim im duchowo, wyznaniowo i narodowościowo, dzięki czemu ich pozycja i wpływy byłyby znacznie większe niż w otoczeniu ludności katolickiej.

Drugim warunkiem określonym przez Hurkę było wprowadzenie przy pomocy odpowiednich regulacji prawnych, całkowitego zakazu „przekazywania majątków majorackich w dzierżawę. W przypadku niemożności osobistego zarządzania majątkiem – twierdził Hurko – zarząd można przekazać wyłącznie osobom rosyjskiego pochodzenia, lecz w żadnym przypadku nie mogą to być Żydzi czy też Polacy”.

Trzecim warunkiem wzmocnienia rosyjskiej własności było wydanie zezwolenia dla „lewobrzeżnych rosyjskich właścicieli ziemskich, którzy nabyli tu ziemie poduchowne, na sprzedaż takowych na zasadach wolnego rynku, pod warunkiem zakupu majątków o podobnej wartości na prawym brzegu [Wisły], z zachowaniem obowiązujących praw własności”⁸.

Nie ulega wątpliwości, że koncepcja stopniowego zdominowania prawobrzeżnej części Królestwa Polskiego przez żywioł rosyjski, sygnalizowana już w październiku 1884 r. na łamach „Warszawskiego Dniwnika”⁹, wpisywała się w szeroko rozumianą ideę tworzenia „rosyjskiej przestrzeni” i „rosyjskiego świata”.

Przedstawiony carowi w połowie lat osiemdziesiątych XIX w. autorski plan Hurki w dużym stopniu przypominał wypracowany przeszło 20 lat wcześniej przez wileńskiego generała-gubernatora Michaiła Murawjowa projekt instalacji „świata rosyjskiego” na tzw. Ziemiach Zabrzanych. Polegał on głównie na depolonizacji dziewięciu zachodnich guberni cesarstwa i odwróceniu niekorzystnej dla Rosji struktury wyznaniowej ziemiaństwa, które w ponad 90 proc. zdominowane było przez żywioł polski. Podobnie jak Murawjow na Ziemiach Zabrzanych, tak Hurko w Królestwie Polskim największe zagrożenia i największe przeszkody w polityce rusyfikacji upatrywał w polskiej inteligencji i polskim ziemiaństwie, których społeczną i ekonomiczną pozycję, wpływy i znaczenie należało systematycznie rujnować i umniejszać. Analogicznie do Litwy i Białorusi, w Królestwie Polskim ciężar kulturowego i ekonomicznego zagospodarowania przestrzeni dla „świata rosyjskiego” mieli wziąć na siebie nie urzędnicy i wojskowi, ale sprowadzone z centralnych guberni ziemiaństwo rosyjskie.

Analogii między planami Murawjowa a Hurki upatrywać należy także w zamiśle ustanowienia „praw wyjątkowych”, które z jednej strony miały

⁸ Majątki poduchownym nabyte przez Rosjan zgodnie z prawem nie można było odsprzedawać osobom pochodzenia polskiego i wyznania katolickiego.

⁹ Zob. *Majoraty w Królestwie Polskim*, „Gazeta Warszawska”, 1884, nr 260.

gwarantować liczne ulgi, przywileje i profity, by tym samym zachęcać rosyjskie ziemiaństwo do zaangażowania się w realizację rządowych projektów, nawet za cenę świadomej rezygnacji z pełni praw własności przypisanych dla nieruchomości, zaś z drugiej – miały polskiemu ziemiaństwu ograniczać swobodę przemieszczania się oraz obrotu majątkiem nieruchomym.

W ocenie Hurki zaprowadzenie na „Zabużu” i Podlasiu rosyjskiej dominacji miało przynieść rządowi jeszcze jedną korzyść, polegającą na spacyfikowaniu i zmianie nastrojów społecznych i politycznych mieszkańców Królestwa Polskiego. Hurko, zachęcając Aleksandra III do przyjęcia zgłoszonych propozycji, twierdził, że realizacja tego planu „nie zrodzi w umysłach społeczeństwa polskiego myśli o jakichkolwiek ustępstwach, [lecz przeciwnie], szybko przekona społeczeństwo o nieugiętości planów rządowych i uporządkowaniu polityki państwowej”¹⁰. Konkluzję Hurki można odczytać jako wyrażenie ambicji zagospodarowania w przyszłości także lewobrzeżnej części Królestwa Polskiego dla potrzeb stworzenia „rosyjskiej przestrzeni”.

Idea tworzenia „rosyjskiego świata” drogą wymuszonych migracji nieco wystraszyła cara, który na marginesie zgłoszonych przez Hurkę propozycji naniósł dość sceptyczny w treści komentarz: „Тę пропозицію należy розваżyć, але чи єст она можлива до виконання?” („Эту меру надо обсудить, но едва ли она осуществлена?”). Wątpliwości cara okazały się prorocze, gdyż po ciągnącej się przez kilka lat dyskusji nad projektem Hurki, ostatecznie został on odrzucony jako niemożliwy do realizacji. Największe zastrzeżenia co do planu przeprowadzenia masowych roszad w grupie właścicieli ziemskich zgłosiło Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Ministerstwo Finansów¹¹.

Zasadniczą jednak przeszkodą w rychłym rozpatrzeniu projektu Hurki był zgłoszony kilka miesięcy później, we wrześniu 1885 r., przez wileńskiego generała-gubernatora Iwana Kachanowa plan wzmocnienia stanu rosyjskiego ziemiaństwa w guberniach litewsko-białoruskich¹². Kachanow, przedstawiając carowi podobną koncepcję, tj. utworzenia na Ziemiach Zabrzanych siłami rosyjskiego ziemiaństwa „rosyjskiej przestrzeni”, proponował, aby do Kraju Północno-Zachodniego (guberni wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, witebskiej i mohylewskiej) sprowadzić rosyjskich ziemian (właścicieli majoratów i majątków poduchownych) z Królestwa Polskiego

¹⁰ GARF, f. 102, op. 81, d. 59, cz. 58, l. 12.

¹¹ Российский государственный исторический архив (dalej: RGIA), f. 1284, op. 190, d. 81B, cz. 3, l. 7.

¹² *Записка по вопросу об усилении вверенном мне крае русского землевладения, путем разрешения владельцам майоратных и подушных имений Привислянских губерний, замены состоящих в их владении имений, на равноценные имения польских помещиков Северо-Западного края*, bmrw.

przy jednoczesnym wypchnięciu z guberni litewsko-białoruskich polskich ziemian do Królestwa. Posiłkował się nawet argumentami podobnymi do tych Hurki, twierdząc, że rosyjski potencjał zgromadzony w Królestwie Polskim, ze względu na otoczenie i panujące tam warunki, „ginie na próżno” („погибает напрасно”), gdy tymczasem mógłby zostać lepiej wykorzystany dla instalacji rosyjskiego świata na Ziemiach Zabrzanych. Koszty planowanej translokacji ziemiaństwa wyceniono wstępnie na 9 mln rubli, z czego 4 mln miało pochłonać wysiedlenie Rosjan z Królestwa Polskiego oraz zakup pozostawionej tu ziemi przez chłopów, zaś 5 mln – akcja osadnictwa rosyjskiego ziemiaństwa w guberniach litewsko-białoruskich¹³.

Nieformalna walka między wileńskim a warszawskim generałem-gubernatorem o zagospodarowanie rosyjskiego potencjału zgromadzonego w Królestwie Polskim, na który składało się ponad tysiąc majątków (folwarków) o łącznej powierzchni ok. 515 tys. ha, nie została przy petersburskim arbitrażu rozstrzygnięta ani na korzyść Hurki, ani Kachanowa. Zbudowane na tych samych przesłankach, wyznaczające sobie te same cele, lecz wykluczające się nawzajem projekty, opracowane przez najbardziej zagorzałych zwolenników polityki rusyfikacyjnej, uznane zostały przez władze centralne za zbyt karłomne zarówno w wymiarze legislacyjnym, jak i finansowym¹⁴. Niemniej jednak były świadectwem nasilonych w latach osiemdziesiątych XIX w. tendencji władz rosyjskich do powiększania „przestrzeni rosyjskiej”. Nie ulega wątpliwości, że podjęte przez Hurkę i Kachanowa inicjatywy w jakimś stopniu inspirowane były przez poczynania władz niemieckich, które swój „niemiecki świat” także oczyszczały w drodze tzw. rugów pruskich (1885) oraz akcji kolonizacyjnej.

Substytutem projektu wysiedlenia polskich ziemian z prawobrzeżnej części Królestwa Polskiego i stworzenia tam „rosyjskiego świata” była zgłoszona przez Hurkę i wcielona w życie w 1889 r. szeroko zakrojona akcja oczyszczenia całej administracji gminnej z niepożądanych na Podlasiu chłopów katolików i „opornych” unitów. W następstwie zatwierdzonej 25 maja/6 czerwca 1889 r. przez cara decyzji Komitetu Ministrów „o wzmocnieniu prawosławia w guberniach i powiatach zamieszkałych przez ludność unicką”, minister spraw wewnętrznych Iwan Durnowo w liście skierowanym 22 lipca/3 sierpnia 1889 r. do Hurki zalecił wydalenie z urzędów gminnych w guberni lubelskiej i siedleckiej oraz w powiecie augustowskim guberni suwalskiej wszystkich

¹³ *Свод высочайших отметок по всеподданнейшим отчетам за 1881–1890 гг. генерал-губернаторов, губернаторов, начальников областей и градоначальников*, втмв. [Санкт-Петербург] 1893, s. 225–227.

¹⁴ *Ibidem*, s. 224–225.

byłych unitów i katolików¹⁵. Przeprowadzona odgórnie depolonizacja i dekatolicyzacja personelu administracyjnego miała objąć 46 kategorii urzędów. W samej tylko guberni lubelskiej, uznawanej za najbardziej rosyjską ze wszystkich guberni Królestwa Polskiego, postanowiono usunąć 28 wójtów gmin, 37 pisarzy gminnych oraz 530 sołtysów. Wszystkich zdymisjonowanych urzędników zamierzano zastąpić osobami wyznania prawosławnego, znającymi i posługującymi się na co dzień językiem rosyjskim¹⁶. Naczelnik lubelskiej żandarmerii, informując w 1890 r. o postępkach akcji oczyszczenia administracji gminnej z chłopów Polaków katolików, donosił z satysfakcją, że „w powiecie tomaszowskim wszyscy wójtowie i pisarze wyznania katolickiego zostali odsunięci z urzędów i zastąpieni osobami wyznania prawosławnego. Po dokonanych zmianach – dodawał – język polski został całkowicie wyparty z urzędów gminnych”¹⁷.

Mniej kreatywny w planach masowych przesiedleń rosyjskiego ziemiaństwa był kijowski generał-gubernator Aleksander Drenteln. Swoją aktywność skupił przede wszystkim na rygorystycznym egzekwowaniu „ukazu grudniowego” (10/22 XII 1865), który zakazując Polakom nabywania na Ziemiach Zabrzanych majątków, miał „doprowadzić – jak twierdził minister spraw wewnętrznych Timaszew – do pełnej rusyfikacji Kraju [Zachodniego] i ukrócenia sposobów nabywania w guberniach zachodnich własności ziemskiej przez osoby polskiego pochodzenia”¹⁸.

Efektom zabiegów Drentelna były m.in. zatwierdzone 27 grudnia 1884/ 8 stycznia 1885 r. przez cara Aleksandra III przepisy „o utracie mocy zaświadczeń wydanych na zakup majątków w Kraju Zachodnim osobom wyłącznie spod mocy prawa z 10/22 grudnia 1865 r.”¹⁹. Na mocy tych regulacji całkowicie uniemożliwiono w dziewięciu zachodnich guberniach Cesarstwa Rosyjskiego inny niż spadkowy sposób przejmowania i nabywania przez Polaków majątków ziemskich. Zabroniono także długoterminowych dzierżaw oraz zapowiedziano, że zawarte i wydane we wcześniejszym okresie z ominięciem ustawy z 10 grudnia 1865 r. umowy i dokumenty tracą swoją moc,

¹⁵ GARF, f. 215, op. 1, d. 86, l. 6.

¹⁶ *Ibidem*, op. 1, d. 86, l. 59; f. 110, op. 24, d. 2626, l. 38.

¹⁷ GARF, f. 110, op. 24, d. 2626, l. 38.

¹⁸ *Сборник правительственных распоряжений по водворению русских землевладельцев в Северо-Западном крае*, Вильна 1886, s. 254–256; S. Wiech, *Depolonizacja Ziemi Zabrzanych (1864–1914). Koncepcje – mechanizmy decyzyjne – realizacja*, t. 3: *Litwa i Białoruś. Rządu Potarowa (1868–1874)*, Kielce 2021, s. 210, 239.

¹⁹ *Зоб. Сборник узаконений и распоряжений по землевладению в западных губерниях с решениями Правительствующего сената (по общему собранию и Кассационному департаменту)*, red. Т.Л. Рафальский, Киев 1895, s. 159–160.

a jedynymi nowymi nabywcami nieruchomości w Kraju Zachodnim mogą być osoby narodowości rosyjskiej²⁰.

Drenteln „rosyjską przestrzeń” w guberniach ukraińskich zwiększył także za sprawą pozwów sądowych podważających ważność transakcji kupna i umów dzierżawnych z powodu naruszenia przepisów z 10/22 grudnia 1865 r. Na mocy werdyktów sądowych polskiemu ziemiaństwu odebrano ponad 60 tys. ha²¹. Dodatkowymi przepisami z 16/28 listopada 1887 r. kijowskiemu generałowi-gubernatorowi przyznano prawo wyrażania zgody lub odmowy przy zatwierdzaniu aktów kupna-sprzedaży majątków, a przy podejmowaniu tych decyzji Drenteln brał pod uwagę nie tylko pochodzenie, narodowość i wyznanie nowych właścicieli, ale także zasługi i stopień oddania dla władz rosyjskich²².

W odróżnieniu od Hurki i Kachanowa, Drenteln największe sukcesy w poszerzaniu granic „świata rosyjskiego” odniósł na polu dyskryminacji ludności żydowskiej. Okazją do zgłoszenia pomysłów w tym zakresie stały się antyżydowskie wystąpienia (pogromy), jakie rozlały się po guberniach ukraińskich wkrótce po zamordowaniu przez działaczy Narodnej Woli cara Aleksandra II (1/13 III 1881)²³. Drenteln, przedstawiając ministrowi spraw wewnętrznych wyniki prac komisji badającej wydarzenia w guberniach kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej, twierdził m.in., że przyczyną narastających i eksplodujących antagonizmów między Żydami a chrześcijanami była odmienność i cechy charakterystyczne samych Żydów. Z raportu pośrednio wynikało, że winę za zaistniałą sytuację oraz odpowiedzialność za tragiczne wydarzenia ponosili w istocie sami Żydzi. Co więcej, Drenteln uważał, że rozładować napiętą sytuację może rozszerzenie aktów restrykcyjnych, i sugerował władzom centralnym potrzebę odebrania Żydom posiadanych przez nich uprawnień w zakresie przemieszczania się, jak również nałożenie na Żydów

²⁰ S. Wiech, *Polityka narodowościowa kijowskiego generała-gubernatora Aleksandra Drentelna w latach 80. XIX wieku*, w: *Z dziejów ucisku narodowego w zaborze rosyjskim w latach 1861–1917. Studia i źródła*, red. i oprac. S. Wiech, Kielce 2019, s. 69–142.

²¹ *Всеподданейший отчет киевского, подольского и волынского генерал-губернатора за 1889–1893 гг.*, [Киев 1893], s. 8–9.

²² Zob. В. Садовский, *Русское землевладение в Правобережной Украине*, „Украинская жизнь”, 1913, t. 1, s. 46.

²³ Zob. Центральний державний історичний архів України, м. Київ (CDIAU), f. 419, Прокурор Одеської Судебної Палати. Канцелярія 1867–1920, d. 16, 16а, Дело о еврейских погромах в г.г. Одессе, Кишиневе, Елисаветграде, Ананьеве, в Ананьевском и Тиразпольском уездах Херсонской губернии и других в апреле 1881 г., cz. 1–2; I.M. Aronson, *Troubled Waters. The Origins of the 1881 Anti-Jewish Pogroms in Russia*, Pittsburgh 1990, s. 47–59; J.D. Klier, *Russians, Jews, and the Pogroms of 1881–1882*, Cambridge 2011, s. 44–48.

kolejnych ograniczeń dotyczących osiedlania się w określonych wsiach i miastach, w tym także w Kijowie.

Postulaty Drentelna padły na urodzajny grunt. Opracowany przez ministra spraw wewnętrznych Nikołaja Ignatjewa i zatwierdzony 3/15 maja 1882 r. przez cara Aleksandra III ukaz „O porządku wprowadzenia do realizacji przepisów o Żydach” („О приведении в действие Временных Правил о евреях”)²⁴, bardziej znany pod nazwą „praw tymczasowych” lub „praw majowych”, zasadniczo ograniczył swobodę działalności gospodarczej oraz osiedlania się Żydów. Na mocy „tymczasowych praw” obowiązujących z niewielkimi zmianami przez 35 lat (do 1917 r.) wyznaczono w 15 zachodnich guberniach (bez guberni Królestwa Polskiego) tzw. strefę osiedlenia, w której zabroniono Żydom „osiedlania się poza miastami i przedmieściami, [...] udzielania Żydom hipoteki na nieruchomości, rejestrowania Żydów jako najemców nieruchomości” oraz prowadzenia działalności gospodarczej w święta chrześcijańskie²⁵. Nadzór nad wypełnieniem i przestrzeganiem wprowadzonych praw przekazano władzom policyjnym.

Zasługi Drentelna na polu walki o czystość „świata rosyjskiego” docenił sam oberprokurator Świątobliwego Synodu Konstantin Pobiedonoscew, który gloryfikując jego poczynania, domagał się po nagłej śmierci kijowskiego generała-gubernatora (15/27 VII 1888) utrzymania wytyczonego przez niego kursu politycznego. Sam z kolei żywił przekonanie, że w przyszłości problem Żydów zamieszkujących Cesarstwo Rosyjskie zostanie rozwiązany, gdyż „jedna trzecia zmieni wiarę, jedna trzecia wyemigruje, a jedna trzecia wymrze z głodu”²⁶.

Troska o czystość „świata rosyjskiego” demonstrowana w trakcie antyżydowskich pogromów udzieliła się także wspomnianemu już Iosifowi Hurce, który w tym czasie pełnił urząd odeskiego generała-gubernatora. W raporcie złożonym w styczniu 1883 r. na ręce Aleksandra III dowodził on, że „Noworosja i Bessarabia to kraje [czysto] ruskie”, choć zaraz po tym dodawał,

²⁴ Полное собрание законов Российской империи. Собрание 3, т. 2, Санкт-Петербург 1886, nr 834, s. 181.

²⁵ Zob. GARF, f. 579, op. 1, d. 2053, l. 2–3; *Руководство к русским законам о евреях*, red. М.И. Мыш, Санкт-Петербург 1914 (Издание неофициальное), s. 117–164; *Краткая Еврейская Энциклопедия*, Иерусалим 1976, t. 1, s. 477–478; S. Wiech, *Polityka narodowościowa kijowskiego generała-gubernatora...*, s. 74–75.

²⁶ J.D. Klier, *Pobedonostsev, Konstantin (1827–1907)*, w: *Antisemitism: A Historical Encyclopedia of Prejudice and Persecution*, red. R.S. Levy, t. 1, Santa Barbara 2005, s. 551. Według innej wersji Pobedonoscew miał powiedzieć, że w nieodległej przyszłości „jedna trzecia [Żydów w Rosji] wyginie, jedna trzecia zostanie wysiedlona, a jedna trzecia bez śladu rozplynie się w otaczającym społeczeństwie”; zob. S. Dubnow, *History of the Jews in Russia and Poland*, tłum. I. Friedlaender, t. 3, Philadelphia 1920, s. 10; Ш. Эттингер, *История еврейского народа*, Иерусалим 2001, s. 436.

że „przepełnione różnymi obcymi ludami: Tatarami, Mołdavianami, Grekami, Żydami, Bułgarami oraz niemieckimi kolonistami”. Odnosząc się do antyżydowskich wystąpień w guberni chersońskiej, podkreślał, że „antyżydowski ruch przy dalszym swoim rozwoju może nabrać kontekstu politycznego”, zaś „antyżydowskie wystąpienia ostatnich dwóch lat są dowodem na istnienie nie-normalnych stosunków [Żydów] z chrześcijanami, które wymagają prawnych regulacji”²⁷. Ta ostatnia konkluzja oznaczała niezadowolenie Hurki z połowicznych jego zdaniem efektów „praw majowych”. Zgłoszony postulat wprowadzenia bardziej radykalnych rozwiązań tłumaczył narastającą niechęcią ludności prawosławnej do Żydów oraz do wszelkich rządowych zamysłów przyznania im większego zakresu swobód. Dowodził też, że „antyżydowskie nastroje ogarniają coraz szersze masy społeczne, przechodzą na biedotę miejską, służbę domową oraz żołnierzy, [więc w tej sytuacji] mogą powtórzyć się antyżydowskie rozruchy, [...] które z czasem mogą skierować się przeciwko rządowi”, jeśli ten przyzna Żydom większe swobody. Swoją analizę kwestii żydowskiej Hurko kończył znamienym apelem: „Wzywam Waszą Cesarską Mość do poczynienia kroków w celu ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”²⁸.

Demonstrowaną w raporcie niechęć i wrogość do ludności żydowskiej Hurko wzmocnił postulatem rewizji przepisów dotyczących przyjmowania młodzieży żydowskiej do szkół średnich i uniwersytetów, gdyż – jak pisał – swobodny „napływ Żydów do gimnazjów okazuje się wielce szkodliwy dla chrześcijan”²⁹. Przypominał przy okazji, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat (1871–1881) liczba żydowskich uczniów w gimnazjach Odeskiego Okręgu Naukowego zwiększyła się ponad trzykrotnie i wzrosła z 747 do 2468, przez co w chwili obecnej statystycznie na 1000 uczniów gimnazjalnych przypada aż 352 Żydów³⁰. Odeski generał-gubernator na retoryczne pytanie, do czego doprowadzi w następnych dziesięcioleciach ta utrzymująca się tendencja, odpowiadał postulatem wprowadzenia w szkołach średnich 15-procentowego limitu dla młodzieży żydowskiej oraz ograniczenia na uniwersytetach liczby żydowskich studentów do 10 proc. Przypominał równocześnie, że z taką propozycją do Ministerstwa Oświaty zwrócił się już jego poprzednik, Dondukow-Korsakow, którego stanowisko w tej sprawie całkowicie podzielał³¹.

Postulaty Hurki wcielono w życie w 1887 r., kiedy z inicjatywy ministra oświaty Iwana Dieljanowa wprowadzono znacznie surowszą od projektowanej procentową normę dla Żydów w uniwersytetach cesarstwa: 10 proc.

²⁷ GARF, f. 5102, op. 1, d. 157, l. 2.

²⁸ GARF, f. 5102, op. 1, d. 157, l. 3; *Odessa, dn. 19 kwietnia*, „Gazeta Narodowa”, 1883, nr 94.

²⁹ GARF, f. 5102, op. 1, d. 157, l. 9.

³⁰ *Ziemie polskie*, „Gazeta Narodowa”, 1883, nr 87.

³¹ GARF, f. 5102, op. 1, d. 157, l. 9.

na uniwersytetach w strefie osiedlenia, 5 proc. poza strefą osiedlenia i 3 proc. w stolicach (Moskwie i Petersburgu)³².

Ujawnione przez Hurkę zagrożenia dla „świata rosyjskiego” na terenie tzw. Noworosji nie najlepiej usposobiły cara Aleksandra III, który po lekturze raportu, dzieląc się swoimi wrażeniami, zamieścił na jego marginesie uwagę: „Wcale nie jest to pocieszające” („Вообще не особенно утешительно”). Nakazał równocześnie, aby z treścią raportu Hurki zapoznał się Komitet Ministrów („Желаю чтобы эта записка ген. Гурко была внесена в Комитет Министров”).

Sformułowane przez Hurkę konkluzje i postulaty, obok innych głosów podnoszonych w tym czasie przez najwyższych dostojników państwowych, stały się przedmiotem dyskusji ostatniego, powołanego 4/15 lutego 1883 r. w Petersburgu, tzw. komitetu żydowskiego, noszącego oficjalnie nazwę Wyższa Komisja do Przeglądu Obowiązujących w Cesarstwie Przepisów o Żydach (Высшая комиссия для пересмотра действующих о евреях в империи законов)³³. Organ ten przez kolejne 5 lat (do czerwca 1888 r.) na 32 zwołanych oficjalnie posiedzeniach, najpierw pod przewodnictwem byłego ministra spraw wewnętrznych Lwa Makowa, a od maja 1883 r. pod przewodnictwem byłego ministra sprawiedliwości hr. Konstantina Pahlena, debatował nad problem zmiany praw majowych. Efekty tych prac nieco rozczarowały Hurkę, gdyż komisja w ostatecznej rezolucji zgłosiła przyjęty przez większość członków komisji postulat stopniowego znoszenia krępujących ludność żydowską przepisów. Mimo tych zaleceń, car Aleksander III, przychyłając się do głosów mniejszości, nakazał utrzymanie w mocy „praw majowych”³⁴.

Kwestia żydowska uznana za przeszkodę w tworzeniu i utrzymaniu w czystości „rosyjskiego świata” po raz drugi została zgłoszona do Petersburga przez Hurkę, tym razem z pozycji urzędu warszawskiego generała-gubernatora, który sprawował od czerwca 1883 r. Wspomniane już idee i projekty masowych przesiedleń i terytorialnych rugowań, przymierzane do polskiego ziemianstwa, Hurko powielił, zgłaszając Aleksandrowi III postulat rozciągnięcia

³² *Западные окраины Российской империи*, red. М. Долбилов, А. Миллер, Москва 2006, s. 330.

³³ Zob. А.Б. Миндлин, *Деятельность комитетов, комиссий и совещаний по еврейским реформам в России в XIX – начале XX века*, „Вопросы истории”, 2000, nr 8, s. 43–61.

³⁴ Zob. GARF, f. 102, op. 76, d. 2113, *По вопросу об образовании Особого совещания для разработки общих вопросов по пересмотру закона 3 мая 1882 года*, cz. 1, l. 1–3; d. 2114, cz. 2, l. 29–43; *Обзор постановлений Высшей комиссии для пересмотра действующих о евреях в империи законов. Приложение*, Санкт-Петербург 1888, s. CXL–CXLII; *Общая записка Высшей комиссии для пересмотра действующих о евреях в империи законов (1883–1888)*, Санкт-Петербург 1889, s. 1–295.

na Królestwo Polskie obowiązujących od 1882 r. na Ziemiach Zabrzanych „praw majowych”. Swój wniosek tłumaczył potrzebą stanowczego zareagowania na „problem [szkodliwego] udziału Żydów w życiu gospodarczym ludności wiejskiej Kraju [Nadwiślańskiego]”. Przybliżając carowi swój ogląd na sprawy żydowskie, pisał w raporcie:

Mając na względzie zmniejszenie szkodliwego wpływu [Żydów], nie mogę pod rozważę Waszej Cesarzkiej Mości przedstawić nic bardziej stosownego, jak postulat rozciągnięcia w chwili obecnej na obszar guberni Królestwa Polskiego przepisów z 3-go [15] maja 1882 roku. Przepisy te zabraniają Żydom w miejscach ich stałego zamieszkania przesiedlania się poza granicami miast i miasteczek, a także zawierania przez nich aktu kupna, zastawu, przekazania pełnomocnictw oraz umów dzierżawnych dotyczących wiejskich nieruchomości. Okoliczności i powody dyktujące potrzebę wprowadzenia wspomnianych przepisów i zastosowanie ich w tych guberniach Cesarstwa, w których Żydzi posiadają prawo stałego zamieszkania, występują w równie dużym stopniu także w Kraju Nadwiślańskim. [...] dlatego też nie można mieć wątpliwości co do celowości rozciągnięcia przepisów z 3 [15] maja 1882 r. na gubernie Królestwa Polskiego. Prawa te, podobnie jak w Cesarstwie, z jednej strony odgrodzą miejscową ludność chrześcijańską od eksploatacji Żydów, a z drugiej – zapewniając ludności chrześcijańskiej bezpieczeństwo, oddaliby możliwość antyżydowskich wystąpień, w najwyższym stopniu niepotrzebnych z przyczyn ogólnopaństwowych³⁵.

Domagając się wypchnięcia Żydów ze wsi, Hurko przypominał jednocześnie, że widoczny po ukazie emancypacyjnym wzrost znaczenia ludności wyznania mojżeszowego w życiu społecznym „skłania Żydów do coraz większego zbliżenia i porozumienia się z Polakami, a tymczasem polonizacja Żydów nie należy chyba do zadań polityki państwowej”³⁶.

Bez względu na spodziewane kłopoty w realizacji zgłoszonego postulatu Hurko domagał się od cara stanowczego poparcia swojej propozycji, twierdząc, że „jakkolwiek rozciągnięciu przepisów z 3 [15] maja na Królestwo Polskie mogą towarzyszyć pewne perturbacje w życiu gospodarczym kraju, to jednak kłopoty te będą miały charakter wyłącznie przejściowy, a związane z tym niewygody nie powinny być na tyle znaczące, aby się przed nimi zatrzymywać. Wszak – tłumaczył, osiągnięcie wyżej wymienionych celów ma niewątpliwie państwowe znaczenie”³⁷.

Pierwszą reakcją cara na zgłoszoną propozycję była naniesiona na marginesie uwaga: „Wszystko to jest bardzo ważne i wymaga należytego rozpatrzenia”. Za sugestią cara poszedł sporządzony w marcu 1885 r. przez MSW

³⁵ RGIA, f. 1284, op. 190, d. 81B, cz. 3, l. 11.

³⁶ *Ibidem*, l. 12.

³⁷ *Ibidem*, l. 13.

wniosek o utworzenie w Warszawie, na podobieństwo Petersburga, specjalnej „Komisji Żydowskiej” do rozważenia kwestii objęcia Królestwa Polskiego prawami majowymi³⁸, której przewodniczył Władimir Michajłowicz Mengden³⁹.

Trwające latami dyskusje nad zakresem proponowanych zmian i ujawniające się w ich toku rozbieżności na temat sposobów rozwiązania kwestii żydowskiej oraz sugerowane przy okazji mechanizmy i procedury rugowania Żydów ponownie oddaliły i ostatecznie stępiły ostrze zgłoszonego projektu, choć sam przebieg obrad Komisji Żydowskiej wskazywał na daleko siężne i gruntowne przymiarki do wywołania w Królestwie Polskim kolejnej fali przesiedleń oraz tworzenia nowych „stref osiedlenia”. Miały one przede wszystkim zburzyć dotychczasową lokalizację i kierunki mobilności terytorialnej ludności żydowskiej. Wystarczy wspomnieć, że na jednej z obrad sugerowano m.in., aby w Królestwie Polskim wyznaczyć 447 miejscowości przeznaczonych do osadnictwa żydowskiego (115 miast, 326 osad i 6 wsi), co po wyliczeniach oznaczało konieczność przesiedlenia do tych miejsc 142 863 Żydów. Zgodnie z propozycją komisji Żydzi posiadający dobra ziemskie i zakłady przemysłowe położone poza wyznaczonymi strefami osiedlenia musieli w ciągu 3–5 lat, w zależności od ich wielkości, wyzbyć się majątku i przesiedlić do wyznaczonych stref.

³⁸ Zob. *Nie tędy droga*, „Niwa”, 1886, t. 29, nr 276, s. 825–835; „Wiek”, 1886, nr 136–138; „Słowo”, 1886, nr 137–140; A. Eisenbach, *Materiały do struktury i działalności gospodarczej ludności żydowskiej w Królestwie polskim w latach osiemdziesiątych XIX wieku*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1959, nr 29, s. 72–222.

³⁹ Władimir Michajłowicz Megden (1825–1910) – wywodził się z tzw. Bałtów, był sekretarzem Marii Aleksandrownej księżnej Saksen Koburg-Gotha, absolwentem Cesarskiej Szkoły Prawodawstwa. W latach 1845–1851 odbywał służbę w VII Departamencie Senatu Rządzącego (zamieniony na VI). Potem przez 10 lat (1851–1861) był członkiem tulskiej tymczasowej komisji do spraw włościańskich, przemianowanej w gubernialną komisję do spraw włościańskich. W marcu 1864 r. przydzielony do MSW i oddelegowany do prac w Komitecie Urządzącym w KP. W lipcu 1864 r. został przewodniczącym Warszawskiej Komisji do spraw Włościańskich, a we wrześniu 1864 r. – członkiem Centralnej Komisji do spraw Włościańskich. Zajmował się sprawami urzędzenia chłopów w KP. W 1866 r., kiedy Komitet został odtajniony, Megdena włączono do prac Własnej JCM Kancelarii do spraw Królestwa Polskiego. Od lutego 1875 do 1889 r. był prezesem Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. w kwietniu 1888 r. został członkiem Rady Ministerstwa Finansów, a od stycznia 1889 r. – członkiem Departamentu Prawa w Radzie Państwa. W 1906 r. został członkiem Rady Państwa i wchodził do jej prawego skrzydła. Ówczesny radca Dyrekcji Głównej TKZ, ks. Włodzimierz Czetwertyński, tak charakteryzował Megdena: „Polaków nie lubił z całego serca, charakteru był nieprzyjemnego [...] Przyznać trzeba wszelako, że do instytucji naszej był przywiązany, bronił jej często, nawet żarliwie, przed zachciankami i zakusami dawnej reakcji”, W. Czetwertyński, *Na wozie i pod wozem (1837–1917). Wspomnienia lat ubiegłych wnukom i wnuczkom opowiedziane*, Poznań (brw.), s. 281.

Komisja Żydowska, opowiadając się za ograniczeniem praw własnościowych Żydów, sugerowała także wspieranie tej części wyznawców judaizmu, która zajmowała niechętną postawę wobec procesów polonizacyjnych. Jeden z członków komisji – warszawski gubernator Nikołaj Nikołajewicz Medem – twierdził m.in., że:

ze względu na asymilacyjne [polonizatorskie] dążenia postępowej partii żydowskiej, zadanie rządu rosyjskiego w sprawie żydowskiej w Królestwie Polskim jest bardzo jasne: dopóki polska inteligencja pozostanie wroga rosyjskiemu rządowi i rosyjskim podstawom państwowym i dopóki postępową partia żydowska dąży do zjednoczenia się z tą inteligencją, to w interesach rządu będzie wspieranie konserwatywnej partii żydowskiej w jej walce z partią postępową, lub też, co oznacza to samo, wspieranie walki partii konserwatywnej z polonizacją [opolaczeniem] całej masy polskiego żydostwa⁴⁰.

Daleko idące plany Komisji Żydowskiej w dużym stopniu storpedował zaproszony do niektórych posiedzeń komisji wraz z Henrykiem Natansonem, Jan Bloch – przemysłowiec i bankier, prezes Warszawskiego Komitetu Giełdy, posiadający w Petersburgu liczne wpływy. Mając możliwość wyrażenia w imieniu Warszawskiego Komitetu Giełdy stanowiska wobec zgłoszonych przez Komisję Żydowską propozycji, w sporządzonym w 1886 r. memoriale podważył zasadność niemal wszystkich proponowanych przez komisję zmian⁴¹. Choć brak jest bezpośrednich dowodów na moc sprawczą Blocha w przedmiocie zdystansowania się władz petersburskich od propozycji masowych wysiedlenia Żydów oraz ograniczenia ich praw własnościowych, to jednak wiele wskazuje na to, że współzałożyciel Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń i Banku Handlowego, właściciel większości akcji Kolei Brzesko-Kijowskiej i Brzesko-Grajewskiej, zwycięzca walki o koncesję na budowę Kolei Iwanogrodzko-Dąbrowskiej, założyciel kilku cukrowni, przedsiębiorstwa handlu drzewnego, a przy tym członek tzw. Komitetu Uczonych przy Ministerstwie Skarbu, w największym stopniu stępił zapędy Komisji Żydowskiej, a pośrednio zburzył także plany samego Hurki⁴².

Bilansując efekty antyżydowskich reform wszczętych w latach osiemdziesiątych XIX w., wystarczy nadmienić, że do wybuchu I wojny światowej (1881–1914) Rosję opuściło blisko 2 mln Żydów, którzy w zdecydowanej części (1 557 tys.,

⁴⁰ GARF, f. 102, op. 76a, d. 285, l. 84.

⁴¹ Szerzej o memoriale zob. *Nie tędy droga*, „Niwa”, 1886, t. 29, nr 276, s. 825–835; A. Eisenbach, *Materiały do struktury...*, s. 72–222.

⁴² Odwleczonym w czasie efektem prac komisji był wydany w 1895 r. ukaz zakazujący Żydom w Królestwie Polskim przejmowania w dzierżawę gospodarstw chłopskich, co władze rosyjskie starały się szeroko interpretować jako całkowity zakaz zamieszkiwania Żydów w osadach wiejskich; GARF, f. 579, op. 1, d. 2053, l. 3.

tj. 78,6 proc. ogółu) wyemigrowali do USA. Co ważne, dbając o czystość stworzonej „przestrzeni rosyjskiej”, zabroniono powrotu do kraju Żydom, którzy opuścili Rosję⁴³.

Ostatni z wybranych przykładów kreowania „rosyjskiej przestrzeni” i „rosyjskiego świata” drogą masowych przesiedleń oraz ograniczeń praw własnościowych, który zarazem przybrał największy zasięg pod względem terytorialnym, dotyczył projektów wypchnięcia z Cesarstwa Rosyjskiego obcokrajowców, w tym szczególnie niemieckich kolonistów. Poruszony w 1874 r. po raz pierwszy przez kijowskiego generała-gubernatora Dondukowa-Korsakowa problem zagrożeń dla „świata rosyjskiego” ze strony niemieckich kolonistów osiadłych w guberniach ukraińskich został szybko rozszerzony na wszystkie grupy „obcych poddanych” oraz na cały pas zachodniej granicy Imperium Rosyjskiego. Przestrzeń zaplanowana do wprowadzenia restrykcyjnych wobec obcokrajowców przepisów obejmowała w sumie 21 guberni, w tym: 10 guberni Królestwa Polskiego, 3 gubernie litewskie (wileńska, kowieńska, grodzieńska), 2 gubernie białoruskie (mińska, witebska), 3 ukraińskie (wołyńska, kijowska, podolska) oraz gubernie besarabską, kurlandzką i liflandzką⁴⁴. Aktywny udział w dyskusji trwającej blisko dziesięć lat wzięli generałowie-gubernatorzy z Warszawy, Wilna i Kijowa, zaś nowy kontekst polityczny – zawiązanie trójprzymierza skierowanego przeciwko Rosji (1882) oraz wydalenie obcokrajowców z terytorium Prus (rugi pruskie 1885), sprzyjał zaostrzeniu antyniemieckiej retoryki i radykalizacji zgłaszanych projektów.

Punktem wyjścia do opracowania projektu oczyszczenia „rosyjskiej przestrzeni” z obcokrajowców było wypracowane na początku lat osiemdziesiątych XIX w. przez MSW, w porozumieniu z kijowskim i warszawskim generałem-gubernatorem, stanowisko mające na celu wprowadzenie zakazu nabywania oraz dzierżawienia we wspomnianych guberniach nieruchomości przez obcokrajowców, którzy nie przyjęli rosyjskiego poddaństwa. Domagano się także wprowadzenia zakazu nabywania nowych nieruchomości przez obcokrajowców, a także przez ich spadkobierców, jeśli ci nie przyjmą rosyjskiego poddaństwa. Odmawiający przyjęcia rosyjskiego poddaństwa mieli w ciągu trzech lat wyzbyć się swoich nieruchomości, zaś spadkobiercy pragnący zachować we władaniu majątki zmuszeni byli do przyjęcia w ciągu roku lub dwóch rosyjskiego poddaństwa⁴⁵. Rugowanie obcokrajowców, podobnie jak rugowanie Żydów, miało dotyczyć przede wszystkim obszarów pozamiejskich.

⁴³ *Западные окраины Российской империи...*, s. 331.

⁴⁴ Российский Государственный Военно-Исторический Архив (RGWIA), f. 401, ор. 4/928, д. 60, л. 19 (*Журналы заседаний комиссии для разработки вопроса о мерах к прекращению наплыва иностранцев в наши западные окраины, 1885–1886*).

⁴⁵ Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas (LVIA), f. 378, ap. 93, d. 200, k. 2–3.

Zgoda na przyjęcie określonych przez władze rosyjskie warunków prowadząca, jak to określano, do „naturalizacji”, oznaczała stopniową asymilację dokonaną w otoczeniu „świata rosyjskiego”. Odmowa z kolei pociągała za sobą konieczność wyzbycia się nieruchomości i zazwyczaj opuszczenia zachodniego pasa Cesarstwa Rosyjskiego.

Szykując się do wprowadzenia restrykcyjnych praw, władze rosyjskie przeprowadziły żmudne badania i analizy dotyczące stanu demograficznego, potencjału gospodarczego oraz położenia prawnego obcokrajowców w imperium. Prace te zaowocowały zebraniem bardzo szczegółowego materiału statystycznego na temat liczebności i stanu posiadania obcokrajowców. Dla potrzeb reformy dokonano także przeglądu wszystkich aktów normatywnych i umów międzynarodowych określających prawa i przywileje obcokrajowców w Cesarstwie Rosyjskim⁴⁶.

Z zebranego w 1882 r. materiału wynikało m.in., że projekt ograniczenia praw posiadania, nabywania oraz dzierżawienia przez cudzoziemców nieruchomości miał dotyczyć blisko 300 tys. osadników i właścicieli majątków, z czego 200 tys. osiadłych w Królestwie Polskim, ponad 93 tys. w guberniach ukraińskich (kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej) oraz ponad 3 tys. w guberniach litewskich (wileńska, kowieńska, grodzieńska).

Wskazując na skalę skażenia i zarazem zagrożenia „rosyjskiej przestrzeni”, podkreślano m.in., że w Królestwie Polskim ponad milion hektarów (1 054 227 ha) ziemi, czyli blisko 10 proc. całego terytorium, znajduje się w posiadaniu obcokrajowców, którzy w 82,6 proc. byli poddanyymi Niemiec, a w 15,4 proc. Austro-Węgier. Potencjał gospodarczy obcokrajowców w Królestwie Polskim wyceniono na kwotę blisko 288 mln rb⁴⁷. Podobne materiały i wyliczenia sporządzono dla guberni ukraińskich, gdzie w rękach obcokrajowców pozostawało ponad 600 tys. ha (3,7 proc. ogółu terytorium) oraz dla guberni litewskich.

Przygotowanie projektu reform, podobnie jak w przypadku kwestii żydowskiej, powierzono specjalnej komisji noszącej nazwę: Komisja do spraw rozwiązania problemu dotyczącego sposobów powstrzymania napływu obcokrajowców do zachodnich rubieży [Cesarstwa Rosyjskiego] (Комиссия для разработки вопроса о мерах к прекращению наплыва иностранных поселенцев в западные окраины). Przewodniczył jej Wiaczesław von Plehwe –

⁴⁶ Pod uwagę brano m.in. zobowiązania Rosji wobec obcokrajowców ujęte w dwóch traktatach zawartych 21 IV/3 V 1815 r. w Wiedniu z Austrią i Prusami; w traktatach handlowy zawartych z: Belgią (28 V/9 VI 1858), Anglią (31 XII 1858/12 I 1859), Austrią (3/14 IX 1860), Włochami (16/28 IX 1863), Szwajcarią (14/26 XII 1872) Francją (20 III/1 IV 1874) i Hiszpanią (22 V/3 VI 1885), *ibidem*, k. 56–63.

⁴⁷ *Ibidem*, k. 12.

zastępca ministra spraw wewnętrznych, który z urzędu był dyrektorem Departamentu Policji w MSW. O randze komisji świadczył rozbudowany skład osobowy reprezentujący sześć ministerstw (Sprawiedliwości, Finansów, Wojny, Spraw Zagranicznych, Spraw Wewnętrznych, Dóbr Państwowych) oraz kilka departamentów, wydziałów i różnego rodzaju instytucji państwowych, w tym m.in. wydział do spraw włościańskich w guberniach Królestwa Polskiego reprezentowany przez Iwana Łazarewskiego⁴⁸.

Jednym z pierwszych efektów prac komisji był wydany 1/13 listopada 1886 r., w reakcji na wydalenie z Prus rosyjskich poddanych, ukaz o przyznaniu na Ziemiach Zabrzanych gubernatorom prawa pełnej kontroli nad obrotem ziemi. Finalnym owocem prac komisji był zatwierdzony przez cara ukaz z 14/26 marca 1887 r. o ograniczeniu praw nabywania i tymczasowego posiadania nieruchomości przez cudzoziemców (Об установлении особых правил относительно приобретения иностранцами в собственность или в срочное владение и пользование недвижимых имуществ в некоторых губерниях западной полосы России)⁴⁹. Ukaz zabraniał nabywania we wspomnianych 21 guberniach nieruchomości poza miastami i portami, zaś w Królestwie Polskim obcym poddanym zabroniono także administrowanie nieruchomościami. Prawo dziedziczenia majątku, możliwe tylko w linii prostej sukcesorów, uzależniono od wymogu osiedlenia się na stałe w Rosji przed wydaniem ukazu. W przeciwnym razie cudzoziemcom wyznaczono trzy lata na sprzedaż majątku rosyjskim poddanym, a jeśli nie dokonali tego w określonym terminie, to opiekę nad majątkiem przejmowały władze gubernialne i wystawiały go na licytację. Cudzoziemcom zabroniono także odnawiania i przedłużania umów dzierżawnych. Moc ukazu rozciągnięto na wszelkiego rodzaju stowarzyszenia, spółki i zrzeszenia, a za omijanie lub naruszanie wprowadzonych przepisów groziły sankcje karne. Na marginesie dodać należy, że niemiecką odpowiedzią na restrykcyjny ukaz carski były przepisy zezwalające na posiadanie przez niemieckich kolonistów osiadłych w Rosji podwójnego obywatelstwa (poddaństwa).

Równe pięć lat później (14/26 III 1892) w guberni wołyńskiej, wyróżniającej się największym odsetkiem niemieckich kolonistów (5,7 proc. ogółu), zaostrzono obowiązujące przepisy i na wniosek gubernatora wołyńskiego Jewgienija Jankowskiego z prawa nabywania nieruchomości poza miastami

⁴⁸ *Ibidem*, k. 2.

⁴⁹ *Полное собрание законов Российской империи. Собрание 3, т. 7, Санкт-Петербург 1889, nr 4286, s. 101–102; „Wiek”, 1887, nr 145; „Kurier Codzienny”, 1887, nr 174; Э. Лор, *Российское гражданство: от империи к Советскому Союзу*, Москва 2017, s. 53.*

wykluczono wszystkie kategorie obcokrajowców, także tych, którzy przyjęli rosyjskie poddaństwo⁵⁰.

Wcielane w życie plany oczyszczenia „rosyjskiej przestrzeni” z cudzoziemców nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Częściowe wypchnięcie kolonistów niemieckich w głąb Rosji (Powołże, środkowa Azja, Północny Kaukaz, Azerbejdżan, Syberia) nie odwróciło proporcji w strukturze narodowościowej mieszkańców 21 guberni. Liczne sposoby na omijanie restrykcyjnych praw, formalne, a nie rzeczywiste przyjmowanie rosyjskiego poddaństwa, powszechny bałagan panujący w rosyjskiej biurokracji, a przede wszystkim wyznaczone do egzekwowania wprowadzonych przepisów granice terytorialne i potencjał demograficzny przerastające możliwości organów policyjnych były głównymi przeszkodami w osiągnięciu zakładanych celów. Nic też dziwnego, że – wbrew oczekiwaniom rosyjskiej administracji – stan liczebny kolonistów obcego pochodzenia systematycznie rósł. Jeśli na początku lat osiemdziesiątych XIX w. prawa restrykcyjne przymierzano dla ok. 300 tys. niemieckich kolonistów, to według spisu powszechnego 15 lat później na zachodnich rubieżach Cesarstwa Rosyjskiego odnotowano już 488 tys. niemieckich kolonistów, zaś w całym cesarstwie – 813 tys.

Przybliżone projekty tworzenia „rosyjskich przestrzeni” oraz instalowania „rosyjskiego świata” uprawniają do wysunięcia kilku wniosków. Pierwszym z nich jest konkluzja o instrumentalnym traktowaniu i wykorzystywaniu mieszkańców Cesarstwa Rosyjskiego, w tym także Rosjan, którym, zgodnie z interesami lub celami polityki imperialnej, można było zawieszać lub ograniczać prawa własności bądź pozbawiać ich tych praw całkowicie, wyznaczać misje ideowo-kulturowe, narzucać kierunki wewnętrznej migracji lub wypychać poza granice Rosji. W zgłaszanych projektach sposobem na tworzenie „rosyjskich przestrzeni” lub zaprowadzanie „rosyjskiego świata” miały być mechanizmy dyskryminacji, wykluczenia, izolacji, degradacji, wypędzenia. Opracowanym projektem, wpisującym się w kanony polityki wewnętrznej imperium, nadawano charakter misji cywilizacyjnych, strategii obrony przez wewnętrznymi i zewnętrznymi wrogami. Jeśli część projektów nie weszła w stadium realizacji, to głównie z powodu wielkości terytoriów, na których planowano dekonstrukcję, skali przeobrażeń demograficznych, braku zabezpieczenia finansowego, zaburzeń legislacyjnych oraz ograniczonych możliwości organizacyjnych rosyjskiego aparatu władzy i rosyjskiej biurokracji.

⁵⁰ Zob. *Свод высочайших отметок по всеподданнейшим отчетам за 1881–1890 гг...*, s. 200–201; *Немцы в истории России. Документы высших органов власти и военного командования 1652–1917*, red. В.Ф. Дизендорф, Москва 2006, s. 547.

Niespotykany wcześniej wysyp planów i koncepcji dotyczących przebudowy ustrojowo-społecznej oraz zagospodarowania według rosyjskich wzorców zachodnich rubieży cesarstwa jednoznacznie wskazywał na priorytety w polityce wewnętrznej państwa carów. Było nim rozpychanie rosyjskiej przestrzeni na zachodnie rubieże cesarstwa. Znany już w połowie XIX w. pojęciom *Drang nach Osten* i *Kulturträger* z powodzeniem można zatem przypisać także rosyjską wersję „parcia na zachód” oraz „niesienia rosyjskiej cywilizacji”. Historyczny, ideowy i polityczny kontekst dążeń imperialnych, które w mniej lub bardziej świadomy sposób z niemieckich wzorców przyswajała sobie w dobie panowania Aleksandra III rosyjska biurokracja, nie wymaga dodatkowych wyjaśnień.

Stanisław Wiech, prof. dr hab., Instytut Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, kierownik Zakładu Historii XIX w.; zainteresowania badawcze: historia społeczno-polityczna ziem polskich i Rosji XIX w., dzieje Ziem Zabrzanych, rosyjskiej biurokracji, służb policyjnych (żandarmerii, ochrony), mniejszości wyznaniowych i narodowych.

Stanisław Wiech, professor, Institute of History, Jan Kochanowski University in Kielce, head of the Department of Nineteenth-Century History; research interests: socio-political history of the Polish lands and Russia in the 19th century, history of the Polish “Stolen Lands”, Russian bureaucracy, police services (*gendarmerie*, *okhrana*), religious and national minorities.